

# MIŁOSIĘRǳIE BOŻE W LISTACH ŚWIĘTEGO PAWŁA Z TARSU

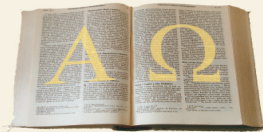
## Osoba świętego Pawła

Słusznie zauważył znany teolog Garrigou-Lagrang, że *całe Pismo Święte to opisana historia miłosierǳia Bożego względem dusz*. Jednak najbardziej rozbudowaną i pogłębioną teologii miłosierǳia Bożego należy szukać w Listach św. Pawła. Dlaczego? To właśnie on – Apostoł Narodów – doświadczył „na własnej skórze” spotkania z miłosiernym Panem (choć nieco żartobliwie dodajmy, że to Miłosierǳie zważyło go z nóg). Drugą przyczyną takiego stanu rzeczy jest Pawłowa konfrontacja ze światem pogańskim, tak krytycznie nastawionym wobec miłosierǳia. Żeby tę trudność niesienia Ewangelii miłosierǳia w świecie hellenistycznym zobaczyć, wystarczy wspomnieć choćby dawną kulturę Spartan, nastawioną na rodzenie i wychowywanie zdrowych, świetnie wyszkolonych wojowników, co wiązało się z zrzucaniem słabszych noworodków ze skał, czy filozofię Platona, który postulował eutanazję eugeniczną (starszym osobom należało pozwolić wcześniej umrzeć, by swą niedołążnością nie osłabiali jakości społeczeństwa). Ta utylitarystyczno-hedonistyczna mentalność przyswieceła również ludziom żyjącym w I wieku n.e. Oczywiście, etyka Hipokratesa czy Sokratesa (V/IV w. p.n. Chr.) była zgoła odmienna, ale niepopularna.

Nie bęǳemy wchodzić w dywagacje, które listy zostały napisane przez Apostoła z Tarsu, a którym tradycja przypisuje jego autorstwo. Zanim w następnych artykułach, które ukazą się na łamach „Oreǳia Miłosierǳia”, przejdziemy do poszczególnych listów, rozważając w nich treści miłosierǳia, zwróćmy teraz uwagę na samego Autora tychże pism.

## Usprawiedliwiony

Dla Apostoła Narodów kluczowym terminem, łacińskimi oświecającą nową drogę życia po wydarze-



niu spod Damazku, jest słowo: *usprawiedliwienie* (prawie 40 razy w jego listach, z czego aż 25 w Liście do Rzymian). On bowiem został usprawiedliwiony (jak każdy z nas, tylko że nie każdy zdaje sobie z tego sprawę), to znaczy uwolniony od słusnie należnej mu kary za popełnione jego własne grzechy. Wreszcie, został usprawiedliwiony, czyli obdarowany bogactwem łaski (Ef 1, 7). Zdobyty przez Miłosierǳie – Jezusa Chrystusa, który przelał swoją Krew (Ef 1, 7), który na siebie wziął ciężar kary, a którego Paweł z Tarsu wcześniej prześladował (Dz 9, 4-5). Został usprawiedliwiony i co najważniejsze: miał tego świadomość, że został uwolniony z więzów błędnego myślenia o chrześcijanach jako żydowskiej sekcji, którą należy zwalczać celem obrony czystości judaizmu. Ten wybitny uczeń Gamaliela, oślepiony poznamieniem Prawdy, przeżywając *trzy dni ciemnych nocy walk z samym sobą* (Dz 9, 3), poznał tajemnicę miłosierǳia Bożego (por. 2 Kor 4, 6; Ga 1, 12). Dla św. Pawła to wydarzenie było przełomowe, o czym daje świadectwo wielokrotnie w swoich Listach. Właśnie z doświadczenia potęgę Bożego miłosierǳia płynęła taka jego siła głoszenia Ewangelii, że żadne chłosty, kamienowanie i więzienia (Dz 16, 37; 2 Kor 11, 25; choć na obywatelach rzymskich nie wolno było stosować kar cielesnych), żadne porażki, jak np. na Areopagu (Dz 17, 32) czy morskie kraksy (Kor 11, 25) nie powstrzymały go od wzięcia na siebie szaleństwa krzyża, jakiego wymagało świadczenie o Bogu miłosiernym. *We wszystkim tym* – wyznał – *odnosimy pełne zwycięstwo dzięki Temu, który nas umiłował* (Rz 8, 37). Życie świętego Pawła pokazuje, że czymś koniecznym jest dostąpienie łaski Miłosierǳia (1 Tm 1, 13) i świadomość bycia kochanym przez swego Zbawiciela, by móc nieść skutecznie

oreǳie o Bogu miłosiernym, czemu dał wyraz w słowach: *Lecz dostąpiłem miłosierǳia po to, by we mnie pierwszym Jezus Chrystus pokazał całą wielkoduszność jako przykład dla tych, którzy w Niego wierzyć będą dla życia wiecznego* (1 Tm 1, 16).

## Świadek o Miłosierǳiu

Wsluchajmy się teraz w słowa samego św. Pawła, który podzielił się swym doświadczeniem i dał świadectwo Miłosierǳiu. W Liście do Rzymian na równi zestawił słowa: *łaska i urząd apostołski*, jakim został obdarowany: *Przez Niego otrzymaliśmy łaskę i urząd apostołski, aby ku chwale Jego imienia pozyskiwać wszystkich pogan dla postuśnienia wasze* (Rz 1.5). Stąd jego listy skierowane do poszczególnych wspólnot Kościoła mają ten sam refren: *Łaska wam i pokój od Boga...* (Rz 1, 7; Ef 1, 2; Flp 1, 2 itd.). Ten bowiem, kto doświadczył Bożej łaski, może się nią dzielić z innymi. Apostoł Narodów był tego świadomy. Poznał swoją kruchość i dar bycia wybranym. Nazwał siebie *poronionym plodem* (1 Kor 15, 3-8), a przed Koryntianami przyznał się do walki z *oświeceniem dla ciała* (2 Kor 12, 7). Jednocześnie jednak stwierdził w Liście do Galatów, że *Bóg wybrał [go] jeszcze w łonie matki... i powołał łaską swoją, aby objawić Syna swego* [w nim, by] *Ewangelii o Nim głosił poganom*

(1, 15-16), *bo moc w słabości się dokonali* (2 Kor 12, 9). Poznał, że *wybranie nie zależy od tego, kto go chce lub o nie się ubiega, ale od Boga, który okazuje miłosierǳie* (Rz 9, 16). Poznał również, że *wszystkich Bóg wybrał do zbawienia, aby wszystkim okazać swe miłosierǳie* (Rz 11, 32). Dlatego św. Paweł to człowiek pełen pokory i autentycznie wyznający swoją wiarę: *Ja nie wystydzę się Ewangelii, jest bowiem ona mocą Bożą ku zbawieniu dla każdego wierzącego, najpierw dla Żyda, potem dla Greka* (Rz 1, 16). Doświadczenie Bożego miłosierǳia napędzało go potęgą słowa, hartem ducha i siłą woli, zdolnej całkowicie zaufać Zbawcy zgodnie ze słowami: *Dlatego mam upodobanie w moich słabościach, w obelgach, w niedostatkach, w prześladowaniach, w uciskach z powodu Chrystusa. Albowiem ilekroć niedomagam, tylekroć jestem mocny* (2 Kor 12, 10). Doświadczenie osobistego krzyża pomogło Pawłowi zrozumieć wartość krzyża Chrystusa, na którym najpełniej Miłosierǳie objawiło swoją twarz. To Boże Miłosierǳie wychowało Apostoła Narodów do świadczenia z odwachą nawet w Rzymie (Dz. 19, 21). To miłość Chrystusa przynaglała go (2 Kor 5, 14), by uparcie nieść światu Ewangelii *o Bogu bogatym w miłosierǳie* (Ef 2, 4).

s. Maria Faustyna Ciborowska ZMBM

## POSTANOWIENIE

### 1. Rozważę słowa:

*Dostąpiłem miłosierǳia po to, by we mnie pierwszym Jezus Chrystus pokazał całą wielkoduszność jako przykład dla tych, którzy w Niego wierzyć będą* (1 Tm 1, 16).  
*Pragnę się całą przemienić w miłosierǳie Twoje i być żywym odbiciem Ciebie, o Panie; niech ten największy przymiot Boga, to jest niezgłębione miłosierǳie Jego, przejdzie przez serce i duszę moją do bliźnich* (Dz. 163).

### 2. Łączę się z Jezusem Miłosiernym mieszkającym w mojej duszy.

Diękuję Mu za miłosierǳie, jakiego nieustannie doświadczam, i proszę, abym umiał świadczyć dobro wszystkim, którzy staną na drodze mego życia  
np. słowami:  
*O Jezu mój, przemień mnie w siebie, bo Ty wszystko możesz!*